



**KANCELARIA
SENATU**

BIURO ANALIZ, DOKUMENTACJI
I KORESPONDENCJI

Warszawa, 19 czerwca 2020 r.

BADK.DPK.133.15.2020

P10-10/20	Data wpływu petycji 15 stycznia 2020 r.
	Data sporządzenia informacji o petycji 19 czerwca 2020 r.

PRAWO KARNE

**TEMAT
KONTRATYPY**

WNOSZĄCY PETYCJE: petycja indywidualna

Renata Sutor.

PRZEDMIOT PETYCJI:

Podjąć inicjatywę ustawodawczą dotyczącą zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, w celu wprowadzenia nowych rodzajów kontratypów.

UZASADNIENIE WNOSZĄCEGO PETYCJE:

Autorka petycji postuluje wprowadzenie do Kodeksu karnego kontratypu błędu co do braku obowiązku udzielania pomocy przy przestępstwach z zaniechania, w przypadku gdy z okoliczności sprawy wynika, że dana osoba nie udzieliła pomocy potrzebującemu będąc przekonanym, że ta pomoc nie jest konieczna.

W petycji wskazano też, że koniecznym jest wprowadzenie dodatkowo, przy przestępstwach ujawnienia informacji objętych klauzulą poufności, kontratypu ujawnienia wskazanych informacji „w obronie własnej”, tj. w razie zagrożenia odpowiedzialnością karną lub cywilną.

STAN PRAWNY:

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2019 r. poz. 1950 ze zm.) w **art. 25 § 1** stanowi, że nie popełnia przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem.

W razie przekroczenia granic obrony koniecznej, w szczególności gdy sprawca zastosował sposób obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia (§ 2).

Nie podlega karze, kto przekracza granice obrony koniecznej, odpierając zamach polegający na wdarciu się do mieszkania, lokalu, domu albo na przylegający do nich ogrodzony teren lub odpierając zamach poprzedzony wdarciem się do tych miejsc, chyba że przekroczenie granic obrony koniecznej było rażące (§ 2a).

Nie podlega karze, kto przekracza granice obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu (§ 3).

Zgodnie z **art. 26 § 1**, nie popełnia przestępstwa, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego.

Nie popełnia przestępstwa także ten, kto, ratując dobro chronione prawem w warunkach określonych w § 1, poświęca dobro, które nie przedstawia wartości

oczywiście wyższej od dobra ratowanego (§ 2). Przepisu nie stosuje się, jeżeli sprawca poświęca dobro, które ma szczególny obowiązek chronić nawet z narażeniem się na niebezpieczeństwo osobiste (§ 4).

W razie przekroczenia granic stanu wyższej konieczności, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia (§ 3).

W myśl § 5, przepisy § 1–3 stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy z ciężących na sprawcy obowiązków tylko jeden może być spełniony.

Nie popełnia przestępstwa, kto działa w celu przeprowadzenia eksperymentu poznawczego, medycznego, technicznego lub ekonomicznego, jeżeli spodziewana korzyść ma istotne znaczenie poznawcze, medyczne lub gospodarcze, a oczekiwanie jej osiągnięcia, celowość oraz sposób przeprowadzenia eksperymentu są zasadne w świetle aktualnego stanu wiedzy (**art. 27 § 1**).

Eksperyment jest niedopuszczalny bez zgody uczestnika, na którym jest przeprowadzany, należycie poinformowanego o spodziewanych korzyściach i grożących mu ujemnych skutkach oraz prawdopodobieństwie ich powstania, jak również o możliwości odstąpienia od udziału w eksperymencie na każdym jego etapie (§ 2). Zasady i warunki dopuszczalności eksperymentu medycznego określa ustawa (§ 3).

Zgodnie z **art. 213 § 1**, nie ma przestępstwa określonego w art. 212 § 1 (*kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności*), jeżeli zarzut uczyniony niepublicznie jest prawdziwy.

Nie popełnia przestępstwa określonego w art. 212 § 1 lub 2, kto publicznie podnosi lub rozgłasza prawdziwy zarzut:

- 1) dotyczący postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną lub
- 2) służący obronie społecznie uzasadnionego interesu.

Jeżeli zarzut dotyczy życia prywatnego lub rodzinnego, dowód prawdy może być przeprowadzony tylko wtedy, gdy zarzut ma zapobiec niebezpieczeństwu dla życia lub zdrowia człowieka albo demoralizacji małoletniego (§ 2).

Zgodnie z **art. 319 § 1**, nie popełnia przestępstwa żołnierz, gdy w wypadku nieposłuszeństwa lub oporu stosuje środki niezbędne w celu wymuszenia posłuchu dla rozkazu, do którego wydania był uprawniony, jeżeli okoliczności wymagają natychmiastowego przeciwdziałania, a posłuchu dla rozkazu nie można osiągnąć w inny sposób.

W razie przekroczenia granic ostatecznej potrzeby sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (§ 2).

INFORMACJE DODATKOWE:

Według A. Marka¹ kontratyp jest okolicznością wyłączającą bezprawność czynu, jego prawną legalizacją, co powoduje, iż czyn taki nie narusza normy sankcjonowanej wysłowionej w przepisie, którego znamiona ten czyn wyczerpał. Wynika to w prostej linii z zasady niesprzeczności systemu prawnego. Zachowanie kontratypowe jest prawnie relewantne dopiero wtedy, gdy realizuje znamiona jakiegoś czynu zabronionego, a jego ocena jako zgodnego z prawem wynika z zezwolenia, uprawnienia czy nawet obowiązku prawnego.

Odmienne istotę kontratypu ujmuje A. Zoll², według którego zachodzi w tym wypadku kolizja norm (wartości), przy czym zachowanie kontratypowe także narusza normę sankcjonowaną. Regułą, która rozwiązuje tę kolizję, jest społeczna opłacalność wynikająca z „bilansu zysków i strat”, będącego rezultatem porównania wartości kolidujących dóbr.

Według twórcy pojęcia kontratypu – W. Woltera³, prezentującego koncepcję tzw. negatywnych znamion czynu zabronionego „przez kontratypy rozumiemy te i tylko te okoliczności, które, mimo że czyn wykazuje ustawowe znamiona czynu zabronionego przez ustawę pod groźbą kary, jednak powodują, że nie jest społecznie szkodliwy, a tym samym bezprawny; są to więc okoliczności legalizujące czyn, generalnie uznany za bezprawny”.

Należy rozróżnić kontratypy kodeksowe (ujęte w Kodeksie karnym) oraz kontratypy pozakodeksowe, których podstawa normatywna wynika z przepisów innej ustawy lub ustaw. Kontratypami kodeksowymi są: obrona konieczna (art. 25 § 1), ujęty w art. 26 § 1 stan wyższej konieczności, ryzyko związane z eksperymentem (art. 27 § 1), oraz kontratypy szczególne: dozwolonej krytyki (art. 213) i ostatecznej potrzeby wojskowej (art. 319). Do kontratypów pozakodeksowych natomiast zalicza się: działanie w ramach uprawnień i obowiązków prawnych, zgodę dysponenta dobrem prawnym (pokrzywdzonego), zabiegi lecznicze, zalegalizowaną aborcję, karcenie nieletnich i ryzyko sportowe.

W doktrynie i orzecznictwie pojawiają się także koncepcje tzw. kontratypów pozaustawowych t.j. twórczości artystycznej, zwyczajowych gratyfikacji czy zwyczaju tzw.

¹ Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Lex 2010.

² Zoll A., *Kodeks karny. Komentarz*, Lex 2016.

³ Wolter W., *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 163.

śmigus-dyngus, takie ujęcie jednak spotyka się z krytyką środowiska prawniczego, bowiem wprowadzenie kontratypów pozaustawowych stanowi „niedopuszczalne wkraczanie w zakres kompetencji ustawodawcy i grozi rozluźnieniem rygorów prawa, ale przede wszystkim byłoby niemożliwe z punktu widzenia obowiązujących norm: skoro tylko norma ustawowa może określić typ zachowania uczynić karnie bezprawnym, to także uchylenie bezprawności wymaga odpowiedniej regulacji ustawowej.”⁴

Uchylenie przestępności drobnych czynów bezprawnych, jak naruszenie nietykalności w obchodach śmigus-dyngus, może być zatem oparte jedynie na stwierdzeniu ich znikomej szkodliwości (art. 1 § 2), naturalnie przy spełnieniu określonych warunków.⁵

OPRACOWAŁA

Monika Ruszczyk

WICEDYREKTOR

Danuta Antoszkiewicz

⁴ Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Lex 2010.

⁵ Marek A., J. Satko, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu. Orzecznictwo, piśmiennictwo*, Kraków 2000, s. 45–47.